

## PAWEŁ BRYŁOWSKI

ur. 1949; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Polska transformacja 1989-1991, wojewoda, Urząd Wojewódzki w Lublinie, administracja rządowa, administracja samorządowa, administracja państwowa, komunalizacja, reforma samorządowa, Jan Wojcieszczuk, Tomasz Przeciechowski

### Dyrektor Wydziału Organizacji i Nadzoru

Moja współpraca z Pełnomocnikiem Delegata Rządu Tomasza Przeciechowskiego, człowieka rozumnego i wielkiego serca, trwała do września 1990 roku, to znaczy do propozycji nowego „solidarnościowego” wojewody lubelskiego Jana Wojcieszczuka, który zaproponował mi współpracę na stanowisku dyrektora Wydziału Organizacji i Nadzoru w Urzędzie Wojewódzkim. Ze zmianą na stanowisku wojewody lubelskiego premier czekał nadspodziewanie długo. Dziś już nie pamiętam, czy tylko z powodu braku lokalnego porozumienia co do osoby kandydata.

W Urzędzie Wojewódzkim odpowiadałem za sprawy organizacyjne – w tym kadry i wynagrodzenia – oraz za nadzór wojewody nad zgodnością z prawem uchwał organów uchwałodawczych (rad gmin, miast) i wykonawczych (zarządów gmin i miast). W tym czasie wójtowie, burmistrzowie i prezydenci pochodzili wraz ze swoimi zastępcami i członkami zarządu gminy z wyboru rad gmin. System ten, za wyjątkiem instytucji zarządów gmin i wyborów zastępców przez radę, był moim zdaniem lepszy niż obowiązujące od 1999 roku bezpośrednie i powszechne wybory wójtów, burmistrzów i prezydentów. Od tej pory zmalała drastycznie rola rady gminy, dała znać o sobie demagogia niektórych kandydatów przy wyborach powszechnych, wzrósł nawet wśród członków rad rodzaj klientelizmu w stosunku do samorządowych organów wykonawczych. Nie takie były założenia w tej mierze reformy samorządowej.

Wracając do kwestii nadzoru nad zgodnością z prawem uchwał organów samorządowych, wspominam to jako zadanie trudne i ważne dla odbudowy demokracji lokalnej. Wyzbyć się trzeba było sympatii i antypatii do osób lub gremiów podejmujących uchwały i widzieć jedynie interes prawa i dopiero na tym tle racjonalność poszczególnych rozwiązań. Były one dla lokalnych społeczności ważne. Zarówno te personalne, jak i finansowe czy związane z zagospodarowaniem

przestrzennym gminy. Przede wszystkim były ich własne.

Choć z racji prawniczego wykształcenia i lat pracy zawodowej miałem jako takie doświadczenie, razem z innymi uczyłem się nowych po kilkudziesięciu latach zasad funkcjonowania administracji. Wyraźne oddzielenie administracji rządowej i jej zadań od administracji samorządowej i przewidzianych dla niej obowiązków i źródeł ich finansowania towarzyszyć musiało zgranie całości w administrację państwową.

To było bardzo radosne uczucie widzieć, jak krok za krokiem przebija się do świadomości wielu ludzi zrozumienie tego, że to oni odpowiadają za coraz większe obszary funkcjonowania ich małej ojczyzny. Spory kompetencyjne, przeświadczenie o zbyt małym zakresie zadań własnych samorządu i zbyt skromnych dochodach własnych wytwarzały nacisk pomiędzy obu rodzajami administracji państwowej. Z tym że ta [administracja] samorządowa, poparta coraz to szerszym kręgiem osób pełniących swoje funkcje z wyboru własnej społeczności, rozszerzała w miarę upływu czasu i krzepnięcia samorządu swoje obowiązki i uprawnienia. Z prawdziwą dumą i przyjemnością w tym uczestniczyłem, a dzisiaj wiem, że to była jedna z podstaw powodzenia polskich reform tak społecznych, jak i materialnych.

Materialne podstawy funkcjonowania samorządu budowane były w dużej mierze przez komunalizację. Było to przekazywanie samorządowi gminnemu na własność państwowych nieruchomości tak niezabudowanych, jak i z budynkami mieszkalnymi, użytkowymi różnego rodzaju, a także wielu przedsiębiorstw i to nie tylko pracujących bezpośrednio jako przedsiębiorstwa komunalne obsługujące mieszkańców (jak na przykład wodociągi, kanalizacja, ogrzewanie, transport miejski, przedszkola – szkoły różnych szczebli to rok 1994), ale również przedsiębiorstwa i instytucje o charakterze niekomunalnym. Te przekształcenia to również decyzje podejmowane przez wojewodę z dużą życzliwością dla samorządu, ale i z dbałością o potrzeby administracji i instytucji rządowych.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-11, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Łukasz Kijek
<b>Transkrypcja</b>	Jacek Bednarczyk
<b>Redakcja</b>	Janka Kowalska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"